



Kraków pomaga cudzoziemcom

2021-10-06

Małopolska na czele z Krakowem to druga po Mazowszu „ziemia obiecana” obcokrajowców. O tym, jak Kraków wspiera obcokrajowców i czy pod Wawelem czują się jak u siebie, mówi Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej w rozmowie z Małgorzatą Stuch.

Kraków staje się coraz bardziej wielokulturowy. Jakie działania podejmuje Miasto, by mieszkańcy obcokrajowcy czuli się w Krakowie jak „u siebie”?

Andrzej Kulig: Sporo jest tych działań. Już w 2018 r. uruchomiliśmy Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców, który działa obecnie w ramach Centrum Wielokulturowego. To ważna instytucja, znana i dobrze kojarzona przez obcokrajowców, która oferuje im różnorakie wsparcie. W Centrum udzielane są ogólne porady, także świadczona jest pomoc prawna – np. można uzyskać pomoc w pozyskaniu dokumentów legalizujących pobyt. Jest też pomoc w czynnościach codziennego życia np. podczas wizyt w urzędach, szkołach, a nawet w zakupach.

Wspomniał Pan o pomocy dla cudzoziemców w sprawach urzędowych. W jaki sposób Miasto pomaga?

W sprawach urzędowych pomaga Centrum Wielokulturowe, ale nie tylko. Miasto przygotowało stronę www.otwarty.krakow.pl prowadzoną w językach: polskim, angielskim, ukraińskim i rosyjskim. Na tej stronie cudzoziemcy znajdą najważniejsze procedury administracyjne, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, przetłumaczone na trzy języki. Można tu się dowiedzieć np., jak uzyskać zameldowanie, zarejestrować samochód itd. Strona jest cały czas aktualizowana i będzie na bieżąco uzupełniana dokumentami i procedurami, które są potrzebne w załatwianiu spraw związanych z życiem w Krakowie. Planujemy tłumaczenie kolejnych procedur i dokumentów niezbędnych do funkcjonowania w naszym mieście.

Jak wyglądają relacje cudzoziemców z „miejscowymi”? Czy te wszystkie działania pomagają im integrować się z lokalnymi społecznościami?

Moim zdaniem tak. Staramy się aktywizować obcokrajowców i pomagać im w tym, by jak najszybciej poczuli się „miejscowymi”. Zachęcamy ich np., by zgłaszali w budżecie obywatelskim swoje wnioski i pomysły na projekty, które ich zdaniem są potrzebne w mieście, w dzielnicach, w których mieszkają. Nie trzeba mieć nadanego numeru PESEL, wystarczy posiadać jedynie status mieszkańca miasta. I to się sprawdza – ze statystyk wynika, że coraz więcej cudzoziemców mieszkających w Krakowie uczestniczy w BO.

Wydarzeniem, które znakomicie integruje ludzi różnych narodowości, kultur i religii, jest organizowany od kilku lat Festiwal Wielokulturowy. Trzeba też wspomnieć o kursach języka polskiego i zajęciach z komunikacji międzykulturowej dla cudzoziemców. Bez znajomości języka nie ma aktywności i integracji. Dlatego Miasto prowadzi program „Język polski jako obcy – wzmocnienie kompetencji językowych i komunikacyjnych cudzoziemców”. Zainteresowanie jest duże.

Zjawisko migracji dotyczy Krakowa, ale też innych dużych miast polskich i zagranicznych. Czy Kraków współpracuje z nimi, korzysta z ich doświadczeń?



**Magiczny
Kraków**

Tak. W 2017 r. podczas konferencji „Miasta Integrujące. Integracja = Bezpieczeństwo” 11 prezydentów miast Unii Metropolii Polskich, w tym prezydent Jacek Majchrowski, podpisał deklarację o współdziałaniu w dziedzinie migracji, a w 2020 r. Kraków dołączył do programu Miasta Międzykulturowe, który wspiera ponad 140 miast świata. Wymieniamy się doświadczeniami, współpracujemy, np. w ramach projektu „Wsparcie integracji migrantów wymagających szczególnego traktowania”. Nawiązaliśmy kontakt m.in. z Mediolanem, Neapolem, Bari i poznaliśmy rozwiązania, jakie stosują te miasta, by integrować migrantów.

Razem z Żydowskim Stowarzyszeniem „Czulent” i Komendą Wojewódzką Policji w Krakowie realizujemy projekt, którego zadaniem jest współpraca i aktywizacja grup narażonych na dyskryminację i wykluczenie społeczne. Naszym krakowskim pomysłem jest zatrudnienie w Punkcie Obsługi Przedsiębiorców konsultanta, który udziela wsparcia w językach ukraińskim, rosyjskim i angielskim. Obsłużył już ponad 200 cudzoziemców przedsiębiorców, prowadzi też szkolenia dotyczące działalności gospodarczej dla cudzoziemskich studentów w Krakowie. Można powiedzieć, że w ten sposób Kraków buduje początki transnarodowej przedsiębiorczości.